



Jak pierze Pogotowie Dywanowe?

Prezentujemy foto materiał z olkuskiej pralni dywanów prowadzonej przez Pogotowie Dywanowe.

Zdjęcia wraz z krótkim opisem przedstawia poszczególne etapy prania dywanu, od jego wylądunku w pralni do wysyłki do klienta.

1. Wylądunek. Pogotowie Dywanowe ma ok. 40 punktów do których można oddać dywany do prania, zlokalizowanych na terenie Małopolski i Śląska. Firmowe samochody kursują po stałych trasach zbierając z punktów dywany. (fot. 1.)
2. Oględziny. Po przyjeździe dywanu do pralni jest on dokładnie sprawdzany przez pracowników pod kątem uszkodzeń, zaplamień, przebarwień. (fot.2.)

Fot. 1.

3. Następnie dywany są sortowane wg rozmiarów i długości runa i wkładane do automatu piorącego. Szerokość robocza automatu to 2,64 m dlatego mniejsze dywany mogą być prane po 2 lub nawet trzy na raz. (fot. 3.)
4. Trzepanie. Automat wciąga dywan i rozpoczyna się jego trzepanie. (fot. 4.)
5. Kurz i pył odsysane są przez zintegrowany z automatem odkurzacz, większe i cięższe zabrudzenia opadają do wysuwanej szuflady. (fot.5.)
6. W trakcie trzepania dywan wychodzi z maszyny i od razu by nie tracić czasu można go położyć na taśmę i rozpocząć pranie. (fot. 6.)



Fot. 2.



Fot. 3.



Fot. 4.



Fot. 5.



Fot. 6.



Fot. 7.



Fot. 8.



Fot. 9.



Fot. 10.



Fot. 11.

7. Pranie. Dywan wciągany jest do automatu, który natryskuje na niego chemię a następnie szoruje za pomocą obrotowych szczotek o regulowanej sile docisku. (fot. 7.)
8. Płukanie. Tak prany dywan wychodzi z drugiej strony maszyny gdzie jest płukany. (fot. 8.)
9. Rolowanie. Specjalne rolki zwijają dywan by przygotować go do transportu do wirówki. (fot. 9.)
10. Zrolowany dywan ładowany jest do wirówki. Standardowy cykl wirowania trwa 3 minuty, proces można jednak wydłużyć do 4 minut. (fot. 10.)
11. Ok. 60% wody wykorzystywanej do płukania, po przejściu przez system filtrów jest zdatna do ponownego użycia. Reszta trafia do zlewni umieszczonej pod automatem. (fot. 11.)
12. Po wyjęciu z wirówki dywan jest ponownie oglądany. Pracownik sprawdza czy nie zostały na nim żadne plamy. Jeśli konieczne są poprawki dywan ponownie trafia do maszyny. Proces powtarza się od etapu prania. (fot. 12.)

13. W 95% przypadków ogleźdliny wypadają pozytywnie i zrolowany dywan można odtransportować do suszarni. (fot. 13.)
14. W suszarni dywany wiszą od 6 do 12 godzin do całkowitego wyschnięcia. (fot. 14.)
15. Na następny dzień dywany są pakowane w folię i odjeżdżają do punktów skąd przyjechały. (fot. 15.)

autor Piotr Słomka,
foto Andrzej Rams



Fot. 12.



Fot. 13.



Fot. 14.



Fot. 15.